

Róże z Dublina

słowa: Jakub Rosiak, muzyka: Ryszard Pomorski

Gdzieś w Irlandii, tysiące mil stąd,
Stoi domek wśród zielonych wzgórz.
Zimne morze wyrzuca na ląd
Bukiet irlandzkich czerwonych róż.

Od fordeku na wantach gra wiatr,
Gra melodię z rodzinnych mych stron.
Zdrajca smutek do serca się wkradł,
Wali w strunę tęsknoty jak w dzwon.

Kiedy skończy się wreszcie ten rejs,
Kiedy ujrzysz rodzinny swój dom,
Czy rozpozna cię twój stary pies
I czy żona jest wierna ci wciąż?

Czasem patrzysz na morze, gdy sztorm
Rzuca statkiem od nieba do dna.
Wtedy widzisz, jak szalona toń
Bukiet róż niesie z prądem pod wiatr.

Gdy do nóg będzie łaśił się pies,
Czy złowrogo zabłyśnie mu ząb,
Kiedy skończy się wreszcie ten rejs,
Kiedy ujrzysz rodzinny twój dom.

Kiedy skończy się wreszcie ten rejs,
Kiedy ujrzysz rodzinny swój dom,
Czy rozpozna cię twój stary pies
I czy żona jest wierna ci wciąż?